

Hej. Pewnie dziwisz się dlaczego nagrywam wideo zamiast po prostu z tobą porozmawiać. Widzimy się praktycznie na co dzień, i praktycznie każdą chwilę jaką mamy spędzamy razem. To jest coś zbyt osobistego, abym mógł rozmawiać o tym z tobą w cztery oczy. Stoję właśnie pod takim metaforycznym murem, i nie mam jak od niego uciec. Czuje się jak w klatce z wężem, wężem przed którym nie mogę uciec, ale też nie mogę go zabić. Jestem po środku kręgu wypchanego smutkiem i cierpieniem ludzkim. Może i fizycznie jestem w domu, lecz mentalnie już od dłuższego czasu błądziłem po labiryncie zagłady. Czuję się jakby chodził za mną potwór, zjadający mnie kawałek po kawałku. Pomimo tego że ta bestia nawiedza mnie od bardzo dawna, czuje się na nią bezsilny. Moje uczucia są właściwie nieopisywalne. Nieustannie przeżywam mrozący krew w żyłach horror, który powoli zaczął się stawać moim życiem codziennym. Moje ciało otacza mróz i nieustannie pojawiające się ciarki. Nieważne gdzie pójdę, co zrobię, kogo spotkam, zawsze będę słyszeć żebym uciekał. Uciekał jak najdalej stąd i nigdy nie wracał. Chcę to zrobić, ale nie mogę. Staje się coraz bardziej więźniem własnego umysłu. Czuje śmierć kroczącą obok mnie, wciąż wyzywającą mnie każdym wyzwiskiem jakie wymyśliła ludzkość. Potrzebuje pomocy, ale nie wiem gdzie jej szukać. Ludzie mnie znajdują, ale zaczynają mnie wyśmiewać. Mówią jedynie żebym wziął się w garść, że to tylko chwilowe i że muszę zacząć normalnie żyć. Nieważne jaki jest dzień, miesiąc, rok, ja wciąż siedzę, w labiryncie zagłady. Zawsze gdy rozmawialiśmy o depresji, mówiłaś o niej jak o katarze. Czujemy niewielki ból i szybko da się to wyleczyć. Zdaję sobie sprawę ze swojego beznadziejnego stanu psychicznego. Najpierw muszę zgłosić się na terapię. Skoro pomogła tak wielu ludziom, to mi też pomoże wyrwać się ze szponów depresji. Depresja ma wiele twarzy i aby ją pokonać muszę sam się zaangażować i szukać zrozumienia tego co czuję, a terapia jest na to najlepszym sposobem. Spokojnie, nie zamierzam umierać, nie chcę pogarszać tej sytuacji. Mam nadzieję że to wideo do ciebie dotarło. Mam nadzieje że zobaczymy się niedługo, do zobaczenia.